

**PROTOKÓŁ Nr XXXVII /2018**  
**z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Janowicach Wielkich**  
**z dnia 10 maja 2018 roku ( czwartek)**  
**godz. 10<sup>00</sup>**

Nadzwyczajna Sesja Rady Gminy Janowice Wielkie odbyła się w sali konferencyjnej OSP w Janowicach Wielkich ul. Kolejowa 2a pod przewodnictwem Pawła Pawłowicza Przewodniczącego Rady Gminy w Janowicach Wielkich. W sesji Rady Gminy na stan 15 radnych udział wzięło 12 radnych, Przewodniczący Rady Gminy, słowami „otwieram XXXVII nadzwyczajną sesję Rady Gminy Janowice Wielkie, – o godz. 10<sup>00</sup> rozpoczął obrady. Serdecznie powitał Radnych Rady Gminy, i przedstawicieli Urzędu Gminy.

Przedstawił porządek

1. Otwarcie XXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Janowicach Wielkich.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Omówienie tematu projektu przedszkola oraz istniejących alternatyw.
4. Wyjazd w teren celem dokładnego zapoznania Radnych z alternatywnymi rozwiązaniami
5. Powrót do Sali OSP - dyskusja
6. Zapytania i interpelacje, sprawy różne – odpowiedzi na zapytania i interpelacje.
7. Zamknięcie XXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Janowicach Wielkich

Załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** - jest to nadzwyczajna sesja zwołana na wniosek 4 radnych tj.: mój Przewodniczącego Rady Gminy w Janowicach Wielkich oraz radnych Iwonę Niedźwiedzińską, Piotra Lesińskiego i Piotra Gołębskiego

Załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** - powiedział, że jest to sesja nadzwyczajna i zmiany w programie mogą wprowadzić wyłącznie tylko Ci radni, którzy wnioskowali o zwołanie nadzwyczajnej sesji zapytał, czy ktoś z obecnych chciałby wnieść uwagi, poprawki, bądź wnioski do porządku obrad dzisiejszej.

Nie stwierdzono

**Ad.2**

**Stwierdzenie quorum**

**Przewodniczący Rady Gminy** stwierdził już na wstępie, że zgodnie z listą obecności w obradach uczestniczy **12 radnych**, nieobecni radni to:

- **Jędrzej Wasiak Poniatowski**
- **Alicja Kozak – Halota**
- **Iwona Niedźwiedzińska**

Załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu

**Ad.3. Omówienie tematu projektu przedszkola oraz istniejących alternatyw.**

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - **chciałbym** państwu powiedzieć, że na

sesję został zaproszony projektant Pan Przemysław Baszak, ale dzwonił, że chwilę się spóźni. Sesja Rady gminy została zwołana, dlatego iż ciężko jest przejść obojętnie obok problemu, czy też właściwie problemów, jakie wyrastają przed nami w związku z budową przedszkola. Jak wszyscy dokładnie wiemy, że zostało wybrane miejsce i powstaje projekt, ale już na wstępie wiemy, i zdajemy sobie z tego sprawę, że są problemy? No niestety działka, na której ma powstać te przedszkole jest mała na budowę tego przedszkola w formie parterowej. Owszem przedszkole jest tam wrysowane i wejdzie na styk. Niestety problem pierwszy to jest bardzo mała ilość miejsc parkingowych, jaka jest tam zaprojektowana. Praktycznie pracownicy, którzy przyjadą tam do pracy zajmą te wszystkie miejsca parkingowe. Proszę sobie wyobrazić taką sytuację, że wszyscy rodzice przywożą te dzieciaki do przedszkola i nie mają gdzie ich wysadzić i wszystko odbywa się na ulicy. Jest to duży problem. Kolejny z problemów, jaki jest przy budowie tego przedszkola to jest brak miejsca na plac zabaw. Cały czas rozmawialiśmy o tym, że pozyskamy działkę od ANR i tam go zlokalizujemy. Niestety jest duży problem a tak naprawdę szanse bardzo małe żeby się to udało zrobić. A co to za przedszkole gdzie dzieciaki nie będą miały ani placu zabaw, ani gdzie wyjść. Będzie to budynek wpisany w ta powierzchnię tylko tyle. Bynajmniej nie tak to w moim wyobrażeniu miało wyglądać. Do tego dochodzą jeszcze najświeższe informacje odnośnie kosztów, jakie musimy ponieść na usunięcie kolizji, bo wcześniej było mówione o około 40 tys. zł. Po zapytaniu ofertowym okazało się, że jest to, 125 tys. zł. Kwota niebagatelnie wyższa i tak jak na nasz skromny budżet musimy z własnych środków to wygospodarować. Mając to wszystko na uwadze te sprawy i mając pismo podpisane przez 4 radnych: I. Niedźwiedzińską, Piotra Lesińskiego, Piotra Gołębskiego oraz przez zemnie chcielibyśmy zaproponować dyskusję, aby te problemy omówić, zaproponować alternatywę, o, której my myślimy i jest to działka 868/2. Jak wam wszystkim wiadomo toczą się rozmowy odnośnie zamiany tych działek? W tej chwili należą do Nadleśnictwa ( po szkółce leśnej) w samym centrum Janowic. Te rozmowy już są na dalekim etapie. Miejsce zdecydowanie jest lepsze i działka jest zdecydowanie większa. Jak wiadomo zawsze wystąpią jakieś problemy przy budowie przedszkola tak jak przy każdej rozpoczętej budowie? Wydaje się, że lokalizacja jest zdecydowanie lepsza, nie występuje tam żadna kolizja miejsca jest pod dostatkiem na plac zabaw i parking. Ponadto jest blisko do Zielonej Doliny gdzie dzieci mogłyby wyjść.

**Radny Piotr Gołębski** - tutaj jeszcze niewspomniana jest rzecz, że też na tej działce na Al. Wojska Polskiego wymagana jest wycinka tych wszystkich drzew, przemieszczenie lampy z oświetlenia ulicznego ( koliduje z powierzchnia parkingową). Kolejny jest aspekt taki, że na Al. Wojska Polskiego jest dość ruchliwa droga i niestety ostatnio najgorsze jest to zimą w tamtym rejonie panują najgorsze warunki, – jakość powietrza ( smog). Ta działka leśna duży plus, że ona jest Lasów państwowych, ale to jest w ewidencji, jako pastwisko i nie ma problemów z przekwalifikowaniem lasu i nie będzie to obijać się o Wojewodę. Wjazd można zrobić od 1 Maja ( łącznik) od Matejki. Tamta droga jest naprawdę bardzo mało ruchliwa, spokojna teren jest nasłoneczniony bardziej niż tutaj. Jeżeli dopnie się przejście terenu to jest dużo miejsca na plac zabaw, parking, budynek przedszkola. Można nawet część tego terenu oddzielić gdzie jest las można przyłączyć do Zielonej Doliny. I tym sposobem teren rekreacyjny Zielonej Doliny zwiększyć. Naszym zdaniem najbardziej atrakcyjny teren i chyba nie ma, co na hura się śpieszyć po w pół roku i tak nie zaczniemy budować przedszkola, bo jak przeciągnie się to o pół roku i ten czas przeznaczyć na zmianę lokalizacji to na pewno będzie to wiązało się z kosztami biura projektowego, bo musi zaadaptować budynek do działki, czyli muszą zrobić plan zagospodarowania terenu nowy. Natomiast nie są to koszty takie jak przy usuwaniu kolizji oraz tych wszystkich kolokwialnie zmian, jakie powychodzą nam na Alei.

**Radny Piotr Lesiński** – myśmy byli wnioskodawcami tej sesji nadzwyczajnej po to żebyśmy mogli wspólnie porozmawiać i zobaczyć. Podejmuje się nieraz decyzje, i łatwo podjąć decyzję

błędną, którą będą wypominać przez wiele lat. Po rozmowie z Panią dyr. Przedszkola okazuje się, że w najbliższym okresie czasu i nie takim dalekim będzie 125 dzieci w przedszkolu. Na działce tam gdzie nie mamy z tyłu terenu pod plac zabaw a jeżeli będzie to na gruntach dzierzawionych, a wiadomo, że dzierzawa zawsze może być wypowiedziana. Mówione było, że działka ma 1800m. Przedszkole ma być 600 m parterowe w tym 6 miejsc parkingowych gdzie jest wiadomo, że pracowników w przedszkolu jest więcej i wiadomo, że te miejsca będą zastawione. Powiem państwu, że rodzice mnie zapytali czy to nie będzie za małe. Przeanalizowałem te pytanie, spotkałem się z Przewodniczącym i rozmawialiśmy o innych terenach również, co mnie tknęło to sama kwota przestawienia tej kolizji energetycznej. Było mówione, że będzie to kosztowało w granicach 60 tys. zł. Później może wykonawca projektu zjedzie taniej. Na ostatniej sesji usłyszeliśmy, że jest to około 125 tys. zł. Pomyślałem sobie, że, za 125 tys. zł działka, która ma 1800 m to można w innych terenach poszukać dwóch dużych działek i połączyć i będą miały 3600m i od tego zaczęły się poszukiwania miejsca w terenie. Później dodatkowo oprócz tego placu zabaw z drogą dojazdową pomyślałem sobie również, że może być problem z samym transportem do placu budowy. Jest drzewostan pod ochroną a duże samochody nie miałyby jak tam wjechać. Parking jak już tu mówiono jest bardzo mały. Powierzchnia dla 120 dzieciaków i ja sobie to wyobrażam, bo pracuje w szkole a w szkole jest 230 gdzie wybiegają i wychodzą na przerwy. Przedszkolaki wędrują wszędzie ( orlik, zielona dolina, stadion, plac zabaw przy Urzędzie) to sam ten plus, że te tereny Zielonej Doliny są w pobliżu. Tam jest piękny starodrzew kasztanów oddziela działkę gminną należącą do Zielonej Doliny i zaczyna się teren Leśnictwa. Tutaj działka na A. Wojska Polskiego ma 1800 m natomiast tamte tereny jak mówił P Gołębski 4000 – 5000m. To jest duża piękna działka gdzie może być piękne przedszkole, miejsce na parking, miejsce na plac zabaw, miejsce rekreacyjno – sportowe do dzieci, jakie kolwiek. Proszę państwa same dojazdy związane z postawą programową z wycieczkami przedszkola to tam autobus nie będzie podjeżdżał. Będą dzieciaki musiały dojść na plac tutaj kolejowy. Ale to są takie dodatkowe argumenty, które mniej wpływają na tą decyzję. Sama powierzchnia, lokalizacja, miejsce patrząc tam zostawiając starodrzew, który jest na obrzeżach tej działki tej leśniczej gdzie fajnie by wyglądało oddzielało nawet ze względu na bezpieczeństwo tamtego stawu to pozostałe części są samosiejki. Nie przechodzi żadna linia energetyczna przez ten teren. to są tereny, które po kosztach. Ja nawet nie wiedziałem, że ten teren od dawna jest przedmiotem zamiany gruntów z Nadleśnictwem, ja myślałem o działce, obok, która należy do prywatnego inwestora. Myślę, że spotkaliśmy się nie po to żeby się droczyć z władzami gminy, którzy zaczęli jakieś postępowanie. Spotkaliśmy się po to żeby podjąć logiczną decyzję i to taką, że my podpisując się pod przedszkolem okaże się, że wybudują piękne nowoczesne przedszkole, które będzie kosztować parę milionów. Okazuje się, że koszt to od 2.5 - 3 mln. Przyjdą rodzice za dwa lata i zapytają, co wyście wybudowali. Tutaj nie ma gdzie zaparkować, ani wysadzić dzieci, te dzieci nie mają gdzie biegać, nie mają placu zabaw. Do końca życia będziemy wytykani palcami, że popełniliśmy największą gafę. Jeżeli jest możliwość żeby zrobić czegoś, co jest większe, lepsze a może wcale niepowiedziane, że będzie bardziej kosztowne. A potem koszt przestawienia a koszt zamiany może być porównywalny.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - mam pytanie do Pana Sekretarza i Pana Skarbnika czy Panowie też chcielibyście zająć głos wstępu.

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** – na wstępie chciałem przeprosić państwa w imieniu Wójta gdzie państwo otrzymaliście pismo w tej sprawie z 07.05.2018R. Z przykrością informuję, iż w związku z zaplanowanym kilka miesięcy temu urlopem wypoczynkowym w dniach 10-11 maja 2018 roku, oraz brakiem możliwości przełożenia terminu pełnionych przeze mnie podczas niniejszego urlopu obowiązków obywatelskich, nie będę mógł uczestniczyć w XXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, o której poinformowany zostałem w dniu dzisiejszym. W rozmowie osobistej z Panem Przewodniczącym Rady Gminy Janowice

Wielkie poprosiłem o przełożenie tego terminu na środę 09 maja 2018r jednak zgody takiej nie uzyskałem. Jednocześnie deklaruje szeroko pojętą pomoc pracowników Urzędu Gminy Janowice Wielkie w uzyskaniu niezbędnych dla Państwa informacji, wiedzy i opisu uwarunkowań związanych z tematem, w jakim została zwołana sesja. Życzę owocnych obrad pozostając z poważaniem Wójt Gminy Janowice Wielkie Kamil Kowalski. Jesteśmy dzisiaj dla państwa z pomocą w rozpatrzeniu tej sprawy.

**Radny Piotr Gołębski** – odnośnie pisma, które Pan Sekretarz odczytał z wytłumaczeniem nieobecności Pana Wójta. W dniu, kiedy byłem w Urzędzie w ubiegły piątek gdzie składałem dokumenty na zwołanie sesji. Pan Wójt w kalendarzu miał konferencje wpisana a nie urlop. Tak, że nie wiem, dlaczego tu jest napisane, że od kilku miesięcy temu planowany urlop, ale to tak tylko głosem komentarza do tego pisma, które otrzymaliśmy. Z przykrością stwierdzam, szkoda, że w tak ważnym temacie dzisiaj nie ma Pana Wójta. Nie jest to obowiązek, ale jest to najważniejszy temat w najbliższym czasie, że powinien się tutaj z nami dziś znaleźć.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – w uzupełnieniu jest tu zdanie o przełożeniu sesji na środę. Ja również poinformowałem Pana Wójta w poniedziałek, bo myśmy na ten temat rozmawiali ze sobą, że nie ma takiej możliwości, dlatego, że wnioskodawcy tej sesji żaden z nich nie mógł się pojawić na tej sesji w środę. Powołując sesje bez wnioskodawców to się mija z celem. Tak jak mówił Pan Piotr na początku nie było żadnego problemu. W poniedziałek ten problem wynikał Pan Wójt wybrał szkolenie w GOPR-e nie mi to oceniać. Owszem w statucie mamy zapis, w § 30, że w sesji rady ma obowiązek uczestniczyć Wójt. Natomiast różnie wykładnie prawa o tym mówią, że jest to raczej Wójta prawo a nie obowiązek. Natomiast materia, jaki dzisiaj omawiamy dla mnie jest jasna ja powiedziałem osobiście też Panu Wójtowi przy naszej rozmowie, że wybierając stanowisko Wójta Gminy powinien bardziej przykładać się do tego, co się dzieje w gminie niż w GOPR-e. Ratownikiem jest z zamiłowania, Wójtem z wyboru i za to ma płacone. Wybrał jak wybrał, trudno, ale zdążymy jeszcze na ten temat porozmawiać.

**Radny Piotr Gołębski** - na jakim etapie jest zamiana gruntów wraz z określeniem ile to jeszcze może trwać.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** – na dzień dzisiejszy mamy zawarte porozumienie z Nadleśnictwem „Śnieżka” w sprawie przejęcia gruntów. Porozumienie dotyczy zamiany działki przede wszystkim drogowej prze żużłową dolinę i żeby znaleźć działki inne, które będą jeszcze równoważne z działką to jest ta przy ul. 1 Maja po szkółce. Dobieramy jeszcze inne grunty, którymi zainteresowane jest Nadleśnictwo. Warunkiem i wymogiem przez ustawę o lasach państwowych jest to, że działki muszą być równo warte nie wchodzi w grę dopłaty. W dniu dzisiejszym po zawartym porozumieniu przez Nadleśnictwo „Śnieżka” dokonane zlecenie dla biura geodezyjnego, które to ma dokonać podziału działki przy ul. Pionierskiej i Demokratów. ( tam gdzie jest staw) żeby wyłączyć fragment tej działki i oddać lasom. Na etapie wstępnego projektu podziału będziemy mogli oszacować ile będzie to kosztowało i czy już w jakimś sensie zrównoważy ten koszt działki przy 1 Maja, która zgodnie z operatem szacunkowym 2016 roku jest warta 230 tys. zł. Jeżeli będzie brakowało będziemy dobierać. Na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie w po rozmowie w poniedziałek z geodetą, że on złożył wstępne dokumenty z projektem podziału do Starostwa i czeka na zatwierdzenie tego projektu podziału. Jak zostanie z Starostwa to zostanie przekazane Nadleśnictwu a w dalszej kolejności nam do postanowienia i do decyzji podziałowej? Jeżeli starczy tej powierzchni i jej wartość będzie już zrównana z tą dużą działką będziemy mogli podpisywać akt notarialny, który jest konsekwencja tego porozumienia. Jeżeli jeszcze będzie brakowało będziemy szukać kolejnych terenów żeby dodać z naszych terenów żeby rekompensowało ta dużą działkę.

**Radny Piotr Gołębski** – w momencie, kiedy będą te działki oszacowane, że mniej więcej ich równowartość będzie podobna musimy, jako rada podjąć stosowną uchwałę, która zezwoli

Wójtowi na zamianę gruntów gminnych na grunty nadleśnictwa.

**Radny Jan Popławski** – mam pytanie czy ta kolizja jest wpisana w księdze wieczystej.  
**Radny Piotr Gołębski**, - z własnego doświadczenia wiem, że linie energetyczne nie są naniesione na mapy i wystąpiłem na drogę sądową do energetyki i przegrałem sprawę. (Zakład energetyczny – należy mu się ten grunt poprzez zasiedzenie)

**Radny Piotr Lesiński** – przez moją prywatną działkę budowlaną przechodziły słupy energetyczne dwa drewniane zasilające stolarnię. W energetyce mieli wszystkie odbiory uzgodnienia podłączenie wszystko legalnie tylko linia energetyczna nie była energetyki tylko linią prywatną. Nikt mi nie chciał zlikwidować słupów, przegrałem sprawę i na własny koszt musiałem usunąć słupy żeby sprzedaż działkę.

**Radny Dariusz Podkański** - wartość szacunkowa tej działki działka 216

**Emilia Parzygnat** – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy, - wycena działki trwa. Całość dokumentacji, która ja posiadam to jest od 2015 roku. To wymaga trochę czasu.

**Radny Dariusz Podkański**, - my w tej kadencji tego nie zrobimy i zmarnowaliśmy w tej kadencji czas związany z tym terenem. Panie przewodniczący od początku byłem przeciwny odnośnie tego terenu.

**Radny Stanisław Tatarzyn** – czy ta kompensacja działek jest pod kątem wartości czy powierzchni. **Odp. E. Parzygnat** - wartości. Działka Nadleśnictwa ma 2, 2 h działka drogowa nie cały hektar. Natomiast wartość działki drogowej przez las nijak ma się do wartości działki w centrum wsi. Natomiast to nigdy nie jest liczone powierzchnią tylko wartością, szacunkową, jako nieruchomości.

**Radny Radosław Czaja** - jaka wartość działki. **Odp. E. Parzygnat** - 230 tys. zł. Operat jest z 8.12.2016 roku. Jego ważność obowiązująca jest do 2017 z możliwością przedłużenia na 2018rok.

**Radny Stanisław Tatarzyn** – gdybyśmy podjęli jakąś decyzję czy prace projektowe mogą być prowadzone pod kątem tego terenu, jeżeli nie jesteśmy jeszcze właścicielami tego terenu,

**Emilia Parzygnat** – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy, - na etapie ryzyka

**Skarbnik Gminy Robert Gudowski**- umowa z projektantem została zawarta w drugim przetargu na dany teren. Jeżeli my odstąpimy to musimy rozwiązać umowę.

**Radny Piotr Gołębski**- postępować prace projektowe technicznie mogą aczkolwiek nie można wystąpić na pozwolenie na budowę trzeba mieć prawo do nieruchomości. Własność, dzierżawy użytkowania wieczystego. May biuro projektowe wybrane w drodze przetargu Aneksować taką umowę można, ponieważ to nie będzie więcej niż 10 tys. euro. Takie zamówienie można anektować i nie trzeba anulować całkowicie i ten sam projekt budynku

**Skarbnik Gminy Robert Gudowski** – ( zmiana lokalizacji) prawo o zamówieniach publicznych mówi, że rozwiązanie umowy z naszej winy

**Janusz Konkol** –Mecenas – dyskusja bez gospodarza, dlaczego. My jak tu siedzimy jesteśmy jedną stroną (Gminą) brakuje nam drugiej strony. Jeżeli będzie to należy zapytać czy w przypadku zmiany lokalizacji zażąda nowego wynagrodzenia. Umowa zawarta została w trybie przepisów o zamówieniach publicznych to i zmiana tej umowy następuje w ramach rygoru z tej ustawy. Wyobrażam sobie ewentualne zawarcie ugody być może byłoby to możliwe, ale tylko i wyłącznie w przypadku gdyby Pan projektant powiedział, że ja to przenoszę nie żądając dodatkowego wynagrodzenia i oświadczam, że zmiany projektu będą nieistotne. Natomiast i ile powie, że zgadzam się, ale proszę dopłacić mi 100 tys. zł to w tym momencie szykując opinie prawną musiałbym zapoznać się szczegółowo z umową.

**Radny Piotr Gołębski**, – jeżeli mają coś zrobić na nowej działce to już plan zagospodarowania terenu będzie inny to na pewno będzie to trochę kosztowało.

**Odp. R. Gudowski** –projekt 39 tys. zł.

**Janusz Konkol** –Mecenas – jeżeliby zmiany umowy by wykaczały poza te granice ustawowe to jak dobrze sobie przypominam to zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

ma prawo wystąpić o nieważnienie. Tu jest niebezpieczeństwo. Uzasadniając samych poniesionych dodatkowych kosztów można uzasadniać też również oszczędnością. Państwo wspominali o kolizji o drzewach i jeżeli taka oszczędność by występowała przy innej lokalizacji. Dlatego sądzę, że byłoby to możliwe, ale to mówię nie znając treści umowy. Wszystko zależy, co powie projektant.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy**, - patrząc po złożonym przez projektanta wniosku o ustalenie lokalizacji celu publicznego. W tym wniosku są przyłącza pod ręką.

W działce, na której wniosek był złożony 515/31 na Al. Wojska Polskiego jest przyłącze wodociągowe do kanalizacji jest około 10 m. Z informacji osiągniętych od Pana Tadeusz Chrzastowskiego do działki proponowanej (Koło Zielonej Doliny) kanalizacji nie ma w ogóle, jest to kwestia doprojektowania.

**Radny Piotr Gołębski**, –ale kanalizacja przebiega przez ta działkę.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** – Nie ma możliwości podłączenia się pod tą kanalizację.

**Radny Piotr Lesiński** – Przecież tam jest studzienka kanalizacyjna na tej działce

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** – albo oczyszczalnia albo szambo, bo tam są za małe spadki a jeżeli chodzi o wodę to około 120 m do ulicy Matejki. Projekt będzie droższy będzie wymagał doprojektowania infrastruktury.

**Radny Piotr Gołębski**, - nie dawno powstał budynek przy ul. Matejki i do kanalizacji jest około 20 – 50 m jest dociągnięte od ul. Matejki do tej kanalizacji, która ma spadek w kierunku poczty. I skoro z tych budynków jest spadek w tą stronę to jak z stąd może nie spłynąć. Na wysokościowce podana jest głębokość kanalizacji ( 2 m pod powierzchnia ziemi). Nawet, jeżeli coś to w ostateczności pompa w budynku. Tutaj kanalizację przeciagnąć to jest około 20-30 m do budynku a zwłaszcza, że przez działkę przebiega kanalizacja. Prąd dociągnąć to też problemu nie ma ( do 190 m energetyka dociąga za cenę ryczałtową) Wodę ciągnąć od 1 Maja ( stara leśniczówka Pan Filiczkowski) ewentualnie tam gdzie mieszka Przetacznik będzie jeszcze bliżej.

**Radna Anna Skotarek** - czy budynek może stać w tym samym miejscu

**Radny Piotr Gołębski** – architekt otrzymał tą mapę wysokościową i jak dojedzie to nam powie, w którym miejscu ewentualnie ten budynek może stać. To jest mapa zasadnicza ze Starostwa. ( wspólne przeglądanie mapy i luźna rozmowa)

**Radna Anna Skotarek**, – jakie etapy po kolei będziemy musieli przechodzić ile to będzie trwało w kwestii zamiany żeby ruszyć z budową..

**Emilia Parzygnat – podinspektor, ds. gospodarki mieniem gminy**, - to generalnie zależy od podziału, bo to nie zależy tylko od nas, bo w tym są jeszcze trzy strony, które mogą zrobić to w miesiąc a mogą zrobić w pół roku.( podziały wyceny). Dodatkowo kwestia samego aktu notarialnego i wtedy dopiero będziemy mogli coś planować. Szkoda jest planować na tej działce

gdzie nie wiemy, kiedy dojdzie do skutku. Nadleśnictwo bierze na siebie zlecenie a później w porozumieniu z nami my się dzielimy tymi kosztami. Jeden taki podział przy dobrym założeniu to 3-4 miesiące

**Radna Sylwia Przedwojewska** – odnośnie tej kolizji rok temu Wójt nas przekonywał, że będzie to kosztowało około 60 tys. zł Jak dobrze pamiętam to chciał się tą sprawą zająć sam żebyśmy nie ingerowali w tą sprawę. Dlaczego ta odpowiedź tej energetyki tak długo trwała? Cały czas byliśmy przekonani, że będzie to 60 tys. zł a tu dwa razy większy. Czy nie można było tej odpowiedzi uzyskać wcześniej? Bo to jest marnowanie czasu zastanawiamy się nad działką.

**Skarbnik Gminy Robert Gudowski** – jest ogłoszony kolejny przetarg na usunięcie kolizji ( 17.05.) składania ofert.

Radna Anna Skotarek, – Jeżeli chodzi o działkę na Alei Wojska Polskiego to wydaje mi się, że ja można byłoby ewentualnie sprzedać, a przedszkole zlokalizować na tej nowo proponowanej działce i tutaj nie się, co zastanawiać.

**Radny Piotr Gołębski**, - ta działka ma 1800 m, mimo, że jest w centrum Janowic to ta działka w moim rozeznaniu może dobić do 90 tys. zł. Usunięcie kolizji przekracza wartość tej nieruchomości pod kątem budowlanym.

**Radny Radosław Czaja**- czy po naszej stronie są już zrobione operaty szacunkowe na te działki, które wchodzi w grę w zamian np. drogę. **Odp. E. Parzygnat** – drogę jeszcze nie wycenialiśmy ze względu na to, że zlecimy to jedną wyceną w momencie, kiedy będziemy mieli podzieloną działkę na Pionierskiej. Wtedy określimy czy ta wartość jest wystarczająca czy jeszcze coś brakuje.

**Radny Piotr Gołębski** - a można robić wycenę fragmentu potencjalnego do wydzielenia działki żeby nie robić wydzielenia a potem okazuje się, że mnie warta. **Odp. E. Parzygnat** – odbyło się spotkanie z rzeczoznawcą, który wyceniał ta działkę na 1 maja i stwierdził, że nie jest w stanie wycenić kawałka działki zaocznie. On musi mieć wstępny projekt podziału z konkretną powierzchnią. Na etapie wstępnego podziału dopiero może wejść rzeczoznawca.

**Radny Piotr Gołębski** - czyli ta drogę skracają, bo podział uzyskać to jest techniczna praca geodetów i jest to kwestia kilku dni.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - można byłoby przygotować ze trzy, cztery alternatywne propozycje podziału tak żebyśmy wiedzieli np., że propozycja numer jeden warta jest 190 tys. zł, propozycja druga 210 tys. zł, propozycja trzecia 250 tys. zł itd. Potem ofertę przedstawimy konkretnie do działań. **Odp. E. Parzygnat** - teoretycznie można. Natomiast my w porozumieniu z Nadleśnictwem kosztem dzielimy się na pół związane z tymi zamianami. Teraz robienie kilku projektów wstępnego podziału geodeta będzie żądał większej kwoty i kilku wycen będzie wiązało z dodatkowymi kosztami.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - my dziś tutaj siedzimy i mówimy o podziałach i o tym wszystkim. Rozumie, że spotkanie sprawie podziału było na początku roku i pokazanie w terenie. **Odp. E. Parzygnat** - pokazanie w terenie było na początku roku do tego wstępnego projektu. Zawiadomienie od geodety jest to Biuro Geodezyjno- Kartograficzne z Jeleniej Góry z ul. Groszowej. Zawiadomienie wpłynęło do nas 24.01. a 2.02 było okazanie w terenie. Ja byłam na tym okazaniu z Panem Chrzastowskim przedstawiciela Nadleśnictwa, co prawda nie było. Był geodeta, który przedstawił jak ten podział pierwotnie będzie przebiegał. Wtedy nie mieliśmy określonej powierzchni. Jak już powiedziałam złożyłam dokumenty do Starostwa do sprawdzenia czy te powierzchnie wchodzi w grę czy można tak podzielić? Działka na ul. Pionierskiej jest objęta częściowo planem zagospodarowania.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - proszę mi powiedzieć, kto ze strony Nadleśnictwa bierze udział w pracy przy tej zamianie **Odp. E. Parzygnat** – rozmowy i spotkania były w obecności ówczesnego Pana Sławomira Orłowskiego i Pani Księgowej Wandy Krukowskiej. Natomiast porozumienie mamy podpisane Przez Panią Katarzynę Adamczyk a z naszej strony przez Pana Wójta i Pana Skarbnika. Porozumienie jest z 1.03.2018 roku. Długo pracowaliśmy nad kształtem tego porozumienia nasz Mecenasi i ze strony Nadleśnictwa prawnicy się zapoznawali i dopiero teraz dostało podpisane. Prace w międzyczasie jakieś tam były podejmowane.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, w związku z tym, że oczekujemy na przybycie Pana projektanta, który już jedzie to ja proponuje przejście do pkt. 6.

Jednogłośnie przyjęto zmiany w dzisiejszych obradach.

**Ad.6. Zapytania i interpelacje, sprawy różne – odpowiedzi na zapytania i interpelacje.**

**Radny Jan Popławski** - mam pytanie odnośnie sprzątnięcia pozimowego dróg. Kiedy ta czynność będzie wykonana? W Komarnie był ciągnik on pozmiatał to wszystko do korytek, studzienek. Nie wiem czy to miało być sprzątnięcie.

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - termin sprzątnięcia jest do 15 maja br. Wiem, że ta czynność sprzątnięcia już się zaczęła dokładnie nie wiem, w których rejonach Ten materiał wysypany w ciągu zimy w całości ma być usunięty. Jeśli stwierdzimy nieprawidłowości i będą dodatkowe zgłoszenia przez mieszkańców będziemy monitować do firmy obsługującej zimowe utrzymanie dróg.

**Radny Piotr Gołębski** – z własnego doświadczenia powiem, bo robiłem usługi dla gminy musiałem zamieść zmiataarką, która zbierała materiał a nie tylko odmieść na pobocze w trawę i też byłem wzywany do poprawek w niektóre miejsca. Po ul. Chłopskiej i Nadbrzeżnej jeździli tylko szczotką odmiatającą i tak na ul. Chłopskiej dalej jest sporo materiału na ulicy. Jeżeli nie ma sukcesywnego odbierania sprzątnięcia to tego się nie sprawdzi, bo dwa-trzy dni później trawa podrośnie i nie widać tego.

**Radny Jan Popławski**, - u nas są zasypane korytka i studzienki

**Radny Remigiusz Łącki** - zostałem zobowiązany przez mieszkańca ulicy Nadbrzeżnej, że naprzeciwko byłej gospody. Tam przy końcu miesiąca kwietnia były wysypane śmieci ( cała hałda). Dzwonił ten mieszkaniec do Urzędu ( nie wiem, z kim rozmawiał) zwrócił uwagę. Otrzymał odpowiedź, że pracownicy nic nie poradzą, ponieważ firma, która ma sprzątać po zimie ma czas do 15 maja. Zwracam uwagę, że to było bardziej na chodniku a nie na ulicy. Tam kilka łopat tych śmieci ktoś już wyrzucił za żywopłot. Proszę o wysłanie pracowników, aby to uprzątnęli. Wracając do tego tematu, który dzisiaj omawiamy to chciałem zwrócić uwagę, że nasze decyzje powinny być przemyślane i perspektywiczne i jaki będą tego skutki. Bo to, że przedszkole powinno być budowane to było wiadomo już ponad 30 lat od momentu zlikwidowania tego przedszkola w tym pałacyku. Można było już przez te 30 lat pomyśleć gdzie te przedszkole będzie wybudowane, zarezerwować działkę gdzie większość należała do gminy. My jesteśmy w takiej sytuacji, że nie mamy terenu własnego.

**Radny Piotr Lesiński** - odnośnie tabliczek ulicznych. Wiem, że są zamówione. Czy jest określony termin założenia mniej więcej?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - widziałem wczoraj ile były weryfikowane ( zapis treści) na tych tabliczkach.

**Radny Piotr Lesiński** - Panie Sekretarzu mówiliśmy na temat starego przepustu betonowego, który leży i mieli go wyciągnąć ciągnikiem. Czy to jest w najbliższym czasie zaplanowane?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - nie wiem. Ja to zleciłem i sprawdzę.

**Radny Piotr Lesiński** - czy ruszyła już u nas akcja ubytków w asfalcie. Zgłaszałem ulicę Zamkową, że tam jest dużo ubytków. Czy już ruszyła już jakaś ulica?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - nie mam informacji, co do planu i mogę po przerwie podać Panu informację odnośnie planu i odnośnie ulicy, którą Pan wskazuje w swojej części.

**Radny Piotr Lesiński** - czy coś się ruszyło odnośnie kontroli szamb wzdłuż rzeki Bóbr.

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - w obecnej chwili nie powiem, ale będę miał na uwadze i poinformuje Pana.

**Radny Piotr Gołębski**, - odnośnie działek też nie wiedzieliśmy i nie mamy, co dyskutować, co było 15-30 laty temu. Inne były realia. Następnie w tedy nie byliśmy w radzie. Teraz pojawiła się zagorzała dyskusja na temat tej działki z uwagi na koszt usunięcia tej kolizji, który nie był nam wcześniej znany. Było mówione o wiele mniejszych pieniądzech. PO drugie jak po projekcie wyszło, jaki ten budynek jest duży i ile zajmuje tej działki to też nikt z nas nie był w stanie wcześniej sobie tego uzmysłowić. Okazało się, że według przepisów to przedszkole jest zdecydowanie większe po minimalnych wartościach, jakie jest zezwolenie projektowane. Sądzę, że jest to odpowiedni moment dyskusji na ten temat, bo jest nie zostało jeszcze wbita przysłowiowa łopata i zatrzymana w trójce budowa. To byłoby najgorsze. To jest odpowiedni moment, że jeszcze o tym rozmawiamy a nie już działamy. Jeszcze nigdzie nie jest przybita konkretna pieczęć i ostateczna. Mam trzy lokalne sprawy. Od drogi krajowej na drodze od Kaczorowa jest tablica z napisem Gmina Janowice. Nie ma napisane,



ze są to Janowice Wielkie. Następnie dwie sprawy postawienia lustra wyjazd z ulicy Spacerowej na Chłopska - trzeba wychylić półmaski żeby wyjechać. Trzecia sprawa to na Trzciesku tam gdzie jest przedłużenie Chłopskiej gdzie wychodzi na drogę powiatową jadąc od strony Wojanowa nie widać za tym zakrętem czy jakieś auto jedzie. Na jednej stronie jest a nie ma na drugą stronę. Jest to dość niebezpieczne tam.

**Radny Dariusz Podkański - temat przedszkola i jaka jest sytuacja w przedszkolu i warunki tych dzieciaczków to jest nam wiadomo od dawna. Panie Sekretarzu, kiedy będziemy kosić pobocza dróg.**

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** – od początku maja na bieżąco wykaszamy pobocza. Zatrudniłszy pana na zlecenie, który wspomaga przy tej pracy. Natomiast będzie zawarte porozumienie z Powiatem –wykaszenie zieleni w tym roku wzorem lat ubiegłych 11 tys. zł. Taką uchwałę przygotowujemy na następną sesję.

**Radny Dariusz Podkański** – moja taka prośba, że ci, którzy będą wykaszali główne drogi, aby prześwietlali zakręty. Te drogi są wąskie a te krzaki rosnące jeszcze zawężają jezdnię.

**Radna Sylwia Przedwojewska** – ja w kwestii koszenia, nasze boisko na koloni i plac zabaw w Komarnie jest zarośnięte trawą po kolana.

**Radna Anna Skotarek** – ja również w kwestii koszenia. Nic nie jest wykoszone. Jedyne w obrębie kościoła. Składam wnioski. Pierwszy wniosek – wystąpienie do Wydziału Dróg Powiatowych w sprawie posprzątania śmieci wzdłuż karteń ściekowych. Przy budynku 43 śmieci zostały wyjęte z korytka i wrzucone pod drzewa. Drugi wniosek to, jeśli chodzi o drogę powiatową proszę o uzupełnienie poboczy kamieniem. Uzupełnienie poboczy, jakie zostało wykonane w Komarnie na drodze powiatowej nie spełnia swojej funkcji. Kamienie zostały wysypane, ale w żaden sposób nie zostały one utwardzone prze, co są rozjeżdżane i znajdują się na jezdni – zwłaszcza na zakrętach. Ponownie tworzą się dziury. Kamienie leżą na jezdni i zagrażają innym kierowcom, rowerzystom, pieszym gdyż kamień może wystrzelić spod kół. Na ostrym zakręcie naprzeciw tzw. magazynów ( powyżej posesji 52), kamienie po pierwszym deszczu zostały już częściowo wymyte na jezdnię – brak odpowiedniego odprowadzenia wody opadowej wzdłuż drogi. Mam pytanie czy można byłoby postawić lustro koło kościoła jak zjeżdża się od Radomierza. Druga rzecz to chodzi mi o uszkodzone bariereki. Dwie leżą przy kościele od kilku miesięcy i z tym się nic nie dzieje. Jest tylko taśma. Przy okazji naprawy może dokonać przeglądu wszystkich barieriek. Następną sprawą – przystanek w Komarnie na kolonii. Mamy już ponad miesiąc ciepła i mam pytanie czy będzie coś robione w tym kierunku. Trzecia sprawa to, jeśli chodzi o projekt świetlicy w Komarnie. Czy został wysłany czy nie?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - jeśli chodzi spraw dotyczących Dróg Powiatowych to już częściowo zwróciliśmy się odnośnie barieriek. Oczywiście zwrócimy się, bo jeśli chodzi o utwardzenia drogi to wymaga interwencji drogi. Jeśli chodzi o śmieci to mamy wsparcie Pana na odróbkę to porosimy, aby wzdłuż tej drogi przeszedł i poprawił. Odnośnie wykaszania to całość spraw ogarnia Pan Gapiński i z początkiem wiosny ma sporo prac do ogarnięcia, ale wykonuje. Sprawę zgłoszona przez Panią również zgłoszę. Co do świetlicy w Komarnie to nie mamy jeszcze projektu ostatecznego? Jak państwo wiedzą Murator zrobił wstępny projekt, który miał podlegać aktualizacjom, przez jedną pracownię w Jeleniej Górze? Te prace nie zostały dokończone ( brakuje geodety, geologa). Kosztorysu technicznego i specyfikacji i warunków itd. Jeszcze sporo rzeczy na pozwolenie na budowę jest jeszcze potrzebnych, aby mieć całą dokumentację.

**Radna Anna Skotarek** – a jak to jest, jeśli chodzi o projekt na świetlicę. TO, co przez ten miesiąc czasu, to, co się wydarzyło?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński**, - No nic się nie dzieje, bo projekt jest w takiej pracowni, że nie możemy się doprosić nawet umowy na wykonanie. Zrobiliśmy wszystko to, co do projektu jest potrzebne. Mianowicie wysłaliśmy do geodety o zmiany działki po to żeby

architekt działki przygotować a następnie przeliczy koszty. On do tej pory tego nie wykonał i on wie, jakie są państwa oczekiwania. Natomiast nawet nie udało nam się wyegzekwować umowy z nim żadnej, tak żeby zobowiązać go do jakichś kar umownych w razie jakby się z czegoś nie wywiązał

**Radna Anna Skotarek** –czy do spotkania z architektem doszło? **Odp. Sekretarz** – tak, parokrotnie widzieliśmy się. Odnośnie projektu gdzie Urząd Marszałkowski zbierał w odpowiednim czasie to wysłaliśmy, ale wiemy, że jest to projekt wadliwy, bo nie ma oni dokumentów typu kosztorysu projektu budowlanego ani zezwolenia na budowę. Ale tam nie ma nawet kosztów budowy a w związku z tym nie ma kwoty wsparcia, jaką chcielibyśmy dostać on został wysłany, ale w moim przekonaniu nie ma żadnych szans, bo za chwilę będziemy wezwani do uzupełnień a tego typu uzupełnień niestety, ale nie potrafimy zrobić. Natomiast zrobiliśmy tyle na ile mogliśmy zrobić.

**Radna Anna Skotarek**, – Ale nie można się poddawać, jeżeli jest jeszcze szansa żeby uzupełnić to trzeba podgonić towarzystwo i żeby coś zrobić w tą stronę żeby jednak była szansa pozyskać pieniądze zewnątrz. **Odp. Sekretarz** – nie pamiętam, kiedy było spotkanie z architektem. Niestety to są wykonawcy zewnętrzni nie jest to biuro pełno wartościowe a takie zostało nam wskazane.

**Radna Anna Skotarek** - A kiedy było spotkanie z architektem?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - ... nie wiem chyba w marcu. W lutym na pewno potem chyba w marcu się widzieliśmy. No taka jest sytuacja, że to biuro nie jest rychliwe.

**Radna Anna Skotarek** – A nie można w takim razie z innym biurem tej sprawy załatwiać skoro widać, że z tym biurem tak ciężko wszystko idzie?

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** – myśmy mieli to biuro wskazane przez panią Sołtys.

**Radna Anna Skotarek**, – Ale na spotkaniu na początku kwietnia mówiłyśmy, że jeżeli dwa tygodnie to trwa i nic się nie dzieje to może należałoby z kimś innym rozmawiać. I to było na samym początku kwietnia i do tej pory cisza. Nic się nie wydarzyło, ale co tam niech czas sobie leci.. **Odp. Sekretarz** – faktycznie mogliśmy zerwać umowę w każdej chwili.

**Przewodniczący**

**Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - jaką zerwać umowę, jak Pan powiedział, że żadnej umowy nie ma. **Odp. Sekretarz** – formalnej umowy nie ma( to jest prawda).

**Radny Piotr Lesiński** – rozmawiałem z mieszkanką Janowic, która ma problem z sąsiadami, którzy pala plastikowe panele i wszystkie odpadki, jakie są możliwe łącznie z meblami. Ta Pani zadzwoniła na Straż Pożarną do Jeleniej Góry, – która odmówiła przyjazdu ze względu na to, że to nie jest pożar i to nie podlega ich działaniu..Powiedzieli, że gdyby to było w Jeleniej Górze i była by Straż miejska toby mogą zainterweniować. Ta Pani dzwoni do Kryzysu Starostwa Powiatowego, którzy odbijają piłeczkę, bo oni odbierają telefony łącznie z prawdziwymi służbami powołanymi. W tym przypadku u nas powinna dzwonić do Pana Artura Górnickiego, który jest od kryzysu na nasza Gminę. Pan Artur sam nie pójdzie gasić komina czy sprawdzić, co w nim palą. **Odp. Sekretarz**- tak to wygląda. Był jeden przypadek w Gminie zagładnicie do paleniska. Były działania Pan Tadeusz był na miejscu zostało to przebadane. **Odp. P. Lesiński** – uważam, że dzielnicowy z pracownikiem Urzędu powinien udać się do tej osoby, która takim czymś pali. A druga rzecz to miałem okazje zobaczyć jak nasi pracownicy Urzędu Gminy wykonywali prace przy ubytkach betonowych. Powiem państwu, że byłem pod wrażeniem. profesjonalna robota osłonięte balkony i teren szkoły, odcięcie betonów, który sypały się od wielu lat, odcięcie metalu założeni obróbek nowych rynien, posprzątanie po robocie. Duże brawa dla Panów. **Odp. Sekretarz** – dziękujemy bardzo za pochwałę, ale mieliśmy też skargi z tego powodu, że był tam hałas z tego powodu.

**Radny Piotr Gołębski** – dla mnie to, co usłyszałem odnośnie świetlicy w Komarnie to naprawdę dobrze, że to się nagrywa, bo tutaj należą się tak mocne słowa, że bardzo dużo epitetów. Jak można dawać projekt do zaadaptowania do biura, z którym nie podpisuje się

umowy i od niego nic się nie wymaga? Ja rozumiem, że fajnie jest, bo grupa chce na Komarnie zrobić coś z tą świetlicą (przynajmniej ten projekt dokończony) Następnie czekać, że będą jakieś pieniądze tym bardziej, że coś się teraz urodziło i za przeproszeniem może być kolejny wniosek zaprzepaszczone i tylko się nie robi po to żeby nic nie zrealizować. Mamy biuro projektowe, które często bywało w gminie odnośnie przedszkola. Można byłoby się zapytać czy oni się tego podejmą i jak oni widzą to czasowo czy jest to możliwe. Kolejna sprawa, kosztorys inwestorski to ile coś się kupuje w dużym biurze projektowym typu Murator żeby kosztorys inwestorski otrzymać to wystarczy złożyć wniosek (prośbę, aby przygotowali) Ta sprawa jest traktowana po macoszemu żeby to się jak najdłużej działo żeby się nic nie zadziało, bo to tak wygląda. Ja jestem świadom że w tej chwili gminie będzie ciężko żeby sfinansować tą świetlicę, ale nie robić nic, albo odwlekać, nie zainteresować się od marca, co się dzieje z biurem projektowym a mamy już połowę maja za pasem to jest nielogiczne. Mamy już połowę maja za pasem. Nie wiem, kto w Urzędzie jest odpowiedzialny za ten temat i powinna być wzięta na dywanik na rozmowę żeby zajęła się swoimi obowiązkami. To nie jest rzecz trudna do zrealizowania. Wystarczy parę telefonów, wystarczy chcieć. No, ale jak się nie chce to się nic nie robi. Naprawdę ręce opadają.

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** - też chciałem powiedzieć, że ręce opadają, kiedy się słyszy nieuzasadnioną krytykę. Cały czas współpracujemy z biurem, które zostało nam zasugerowane i wskazane. Zupełnie nie uważam, że to biuro w jakiś sposób do tego odpowiednie. Natomiast skoro państwo w Komarnie z ogromnymi emocjami przystępujecie do tej świetlicy i jesteście pewni, że chcecie pracować z Panem projektantem to my nie możemy odebrać państwu takiego prawa. Chcemy realizować to tak żebyście państwo byli zadowoleni. Możemy w każdej chwili zerwać tą umowę czy współpracę i czekamy od państwa informacji, że jesteście gotowi, z kim innym współpracować. Jeśli wybierzemy inną pracownię wcale nie będzie to oznaczać, że będzie się to działo szybciej.

**Radny Jan Popławski** - trzeba wystąpić z wnioskiem do Starostwa Powiatowego o naprawę drogi między Radomierzem a Komarnem. W niektórych miejscach strasznie się sypie a nikt tam jeszcze nie zajrzał na to. Nie długo to do Gminy będziemy musieli jeździć przez Jelenia Górę. Druga sprawa to na tym łączniku ul. Topolowa a Spacerową były czyszczone na jesieni rowy. Cały ten urobek został odłożony między rowem a drogą. Woda teraz nie spływa do rowu. Teraz są dwa rowy jeden na drodze a drugi, który został wyczyszczony. Należałoby to uprzątnąć, bo to już zaczyna obrastać chwastami i rów nie spełnia swojej roli. Trzecia sprawa to o tym, co mówiła koleżanka o (kruszywie) W Komarnie rozpoczęta została naprawa pogwarancyjna drogi powiatowej. Częściowo na dole na kolonii coś zrobili. Natomiast Dalej do góry to trochę nasypali w kilku miejscach, nie zagęścili tego. Dobrze byłoby żeby ktoś z gminy zainteresował się tym, że na naszym terenie jest coś takiego robione (naprawa gwarancyjna) żeby ktoś podjechał i temu się przejrzał. Na dzisiaj wygląda to tak, że cały ten urobek jest na asfalcie, wbija się w opony i jest bardzo niebezpieczny dla pieszych i rowerzystów. Robota nie jest skończona jest to rozprapane.

**Radny Stanisław Tatarzyn** - czy istnieje jakiś wykaz terenów, które podlegają koszeniu sprzętem ciężkim, bo chodzi mi o działkę (Oczyszczalnia ścieków.) Zauważyłem, że jest koszona ładnie od strony nasypu do wjazdu a pozostała część wzdłuż ul. Nadbrzeżnej gdzie praktycznie ta działka jeszcze się ciągnie w ogóle nie jest ruszana. Nie mówię o działkach dzierżawionych, które są utrzymywane w należyty sposób, ale chodzi mi o te przerwy, bo tam jest tyle chaszczy a działka jest jedna. Bardzo paskudnie to wygląda. **Odp. Sekretarz**- wszystkie miejsca przydrożne będziemy wykaszać. Nie mamy za dużo ludzi i mało sprzętu. Zwróć uwagę pracownikom technicznym.

**Radna Anna Skotarek** - jeszcze odniosę się do tematu świetlicy. Panie Sekretarzu na spotkaniu mówiłyśmy, że mieliście umówić się na spotkanie z architektem i jeżeli byłoby coś nie tak to trzeba zastanowić się, nad kim innym żebyśmy zdążyli złożyć projekt. i w

międzyczasie uzupełnić brakujące dokumenty. Druga sprawa to, jeśli chodzi o sprzątanie po zimie czy jeszcze się odbędzie. **Odp. Skarbnik** - cały czas trwa do 15.05.br.

**Radna Anna Skotarek** – myślę, że w Komarnie się odbędzie tak jak się należy. Następna sprawa to oświetlenie drogi do byłego Fromako. Czy coś się dzieje w tej sprawie? **Odp. Sekretarz** - tak, tą sprawą zajął się radny Jan Popławski? Sprawę zlecono do Tauronu i jak mi wiadomo to do 30.09.Br zostanie dokończona.

**Radny Jan Popławski**-, jeżeli chodzi o to oświetlenie to oświetlenie jest już zrobione. Tylko mają być w najbliższym czasie zamontowane oprawy świetlne.

**Radny Piotr Gołębski** – wracając do tematu świetlicy to nie ma, co się dziwić grupie społeczników, że dość emocjonująco podchodzą do tematu chcąc coś zrobić na terenie swojej miejscowości. Trudno wymagać od osób, które mają swoje własne obowiązki żeby chodziły za tematem projektu gdyż też dodatkowo trzeba dodać, że nie są stroną. Stroną jest Urząd Gminy i skoro zaczęło się coś dziać to powinno być przypilnowane. Faktycznie, jeżeli widać, że architekt raz, drugi, piąty robi jak robi to pytać innych ile to zajmie i od razu spytać czy podpiszą stosowną umowę. Warto byłoby pogonić temat i coś zrobić, bo słysząc, że to brakuje do wniosku a nie po prostu porzucić w trakcie, bo nic się nie robi i będzie można tylko pluć w brodę. **Odp. Sekretarz** - architekt doskonale wiedział, że należy to wysłać i jak najbardziej obiecywał, że w dwudziestu dniach kwietni mamy się spotkać i rozstrzygnąć wszystko. Niestety do spotkania tego nie doszło. Na dzień dzisiejszy mamy świadomość tak jak i państwo, że wbrew tego, co nam grupa społeczeństwa Komarna sugerowała nie doszła do skutku i, że wybrana przez Urząd będzie szybsza solidniejsza i podejmie działania tak, aby jeszcze zdążyć coś z tym projektem zrobić.

**Radny Stanisław Tatarzyn** - odnośnie sprzątanego po zimie. Czy jest jakiś okres reklamacyjny? Tak się składa, że my 22.05.br. będziemy mieć posiedzenie KR poświęcony pozimowemu utrzymaniu dróg. Czy ewentualne uwagi, skargi będą jeszcze zasadne do wykonawcy, tak żeby cała sprawa nie spadła na Urząd Gminy? **Odp. Sekretarz** - będziemy pewne rzeczy kontrolować? Mamy cały maj i początek czerwca.

**Radny Stanisław Tatarzyn** – cała komisja sprawdzi objeżdżając te drogi i sprawdzi, że to, co było w protokole przyjętym nie pokrywa się z tym o stwierdzimy. Jako komisja?

**Radna Sylwia Przedwojewska** - Panie sekretarzu jakiś czas temu nasza Pani sołtys Komarna dostała e-maila od Pana typowa, jako do architekta jakby była jakimś inżynierem. Moim zdaniem to nie należy do jej obowiązków. Ja odniosłam wrażenie, że jest to kłody kładzione. Jeżeli będzie budowa przedszkola w Janowicach Wielkich czy Pan sołtys Janowic też będzie otrzymywał e- maila z takimi zapytaniami jak do architekta czy inżyniera. Dla mnie jest to przeciąganie w czasie czegoś, co nie chce się zrobić.

**Sekretarz Gminy Miłosz Kamiński** – społeczeństwo Komarno są bardzo mocno zaangażowani odnośnie świetlicy. Wobec tego nie mogliśmy państwa pominąć żeby zrobić coś w braw państwa żeby państwu nie zrobić przykrości. ( zakłócenia) Te pytanie nie były takie abstrakcyjne one dotyczyły konkretnie wniosku.

**Radna Sylwia Przedwojewska** – nawet Pan Wójt nie znalazł odpowiedzi na pytania na którejś sesji Pan Przewodniczący odczytał te pytania. Czy Pani sołtys miałyby znać odpowiedź?

**Odp. Sekretarz** – sprawa budowy należy do Urzędu Gminy a tutaj grupa z Komarna chciała nam mocno sekundować – dziękujemy? Nie zawsze taki sposób współpracy przy projektach budowlach jest wskazany.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – ja również tego a- maila czytałem i na sesji te pytania odczytałem wprost dla Pana Wójta, gdzie mnie zapytał skąd takie pytania, bo nie potrafił na nie odpowiedzieć. Ja te pytania jakby przekształciłem pod budowę przedszkola i on powiedział, że absolutnie nie jest w stanie odpowiedzieć na te pytania. Również popieram zdanie Pani Sylwii, że Pani sołtys nie jest w stanie odpowiedzieć na pytania, które zostały wysłane. Dla mnie jest to przeciąganie w czasie i robienie zbędnej roboty być może, na co wy

macie czas żeby usiąść i napisać takie pytania. Mówi Pan, że te pytania były abstrakcyjne to ja pozwolę się niezgodzić z takim stwierdzeniem. Ten temat już od dawna jest znany i niejedno spotkanie się odbyło. Na sesji też padały te słowa, że po prostu, że mamy wrażenie, że brakuje tylko dobrej woli. Ja nie mówię tutaj o pracownikach Urzędu tylko głównodowodzącym bądź zawodzi komunikacja. Ja rozumiem, że pracy jest dużo. Natomiast to, o czym mówiła Pani Ania, że na początku kwietnia jest spotkanie i pada jasna deklaracja, że jeżeli przez dwa tygodnie nie dzieje się nic to szukamy innego biura. Tutaj mija 1 ½ miesiąca a Pan Sekretarz udziela odpowiedzi, że za dwa- trzy dni będzie. Termin jest, że dwa tygodnie mija i nic się nie dzieje to szukamy. Na obciągach to nikt jeszcze nic nie zrobił. Te odpowiedzi, że myśmy czekali do mnie osobiście nie trafiają.. Wy nie jesteście od tego żeby czekać tylko działać. Niestety ja od was będę tego wymagał bezwzględnie..

**Radna Anna Skotarek -** na początku kwietnia było spotkanie z Panem Wójtem wtedy padły słowa od Pana wójta, że od 14 marca przekazała projekt do Urzędu Gminy państwo zajęli się tą sprawą i Pan Wójt powiedział, że Nasza praca na tym etapie się zakończyła i teraz my będziemy wszystko robić dalej. Mam nadzieję, że jeszcze się coś wydarzy, że jednak projekt zostanie zrealizowany.

**Odp. Sekretarz –** mniej więcej to tak wyglądało, poza tym, że taki proto- projekt i posilimy o wskazanie aktywności, które w tej świetlicy miałyby się dziać i pozwoliłyby nam zdobyć punkty. Były wysyłane e-maile do Pani Sołtys, co ona by tam widziała. Próbowaliśmy napisać coś od siebie we własnym zakresie to, co potrafiliśmy.

**Radny Remigiusz Łacki -** do kogo należy ta działka na zapleczu klubu i Urzędu Gminy ul. 1 Maja tam gdzie są trzciny. Jeżeli jest to gminne to czy było to prane pod uwagę pod budowę przedszkola.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz, -** tak, jest to teren gminny rozmawiałem z projektantem, który ma do nas ma przybyć. Powiedzie, że koszty przygotowania tej działki akurat są jeszcze wyższe od tamtej działki z kolizją. Tam byłoby jeszcze zdecydowanie jeszcze więcej zrobić i wybudować.

Więcej pytań i uwag nie stwierdzono

**Przerwa 12:10 -12:20**

Przybył Pan Przemysław Baszak - architekt.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz, -** my już wcześniej poruszaliśmy ten temat. Omówiliśmy jak mniej więcej te działki wyglądają bardzo bym prosił o parę słów, jeżeli chodzi o projekt, który ma Pan przed sobą. Jak Pan go widzi i ewentualnie o tą drugą działkę jak by tam to widział? Bardzo proszę o kilka słów na ten temat.

**Architekt Przemysław Baszak -** zgodnie z ustaleniami z władzami gminy została stworzona koncepcja projektowa na budynek dla nowego przedszkola, która spełniała tam wymagania do ulokowania 125 dzieci ( 5 grup po 25 osób) maksymalnie do tego dla 15 pracowników łącznie z obsługą budynku i z paniami, które będą się zajmować. Budynek został przewidziany, jako budynek parterowy z nieużytkowym poddaszem ( strychem), który wynika z kata pochylenia dachu. Inaczej nie da się zrobić. Budynek o prostej konstrukcji stworzony w taki sposób żeby nakłady inwestycyjne na budowę tego obiektu były możliwie najniższe i żeby była zachowana prostota przede wszystkim. Dzisiaj jest to bardzo ważne choćby nawet ze względu na to, że rynek budowlany, jaki jest to myślę, że wszyscy wiemy

Jeżeli nie wiem to jest dość trudny i skomplikowany z uwagi na brak firm budowlanych. Taki obiekt jak ten z tak prostą budową do realizacji ze względu na swój układ i swoją konstrukcję nie powinien stwarzać problemu. Druga sprawa budynku parterowe dla funkcji przedszkoli są najlepszym rozwiązaniem, dlatego że wyeliminowane są schodki Dodatkowo sprawy związane z roznoszeniem posiłków. Dużo argumentów przemawia za budynkiem parterowym., tańszy w eksploatacji ogrzewania jest bardziej przyjazny dla dzieciaków. Jak nam wiadomo są też osoby, które mają trudności w poruszaniu się? Budynki przedszkola są obrysowane

wieloma przepisami rygorystycznymi, które muszą spełniać. Jeżeli chodzi o działkę i ten budynek ( zostały przedstawione radnym rysunki budynku wraz elewacją) Jest to koncepcja na 99%. Jeżeli pojawia się jakiegokolwiek zmiany to tylko, jeżeli chodzi o działkę to nie jest tak kolorowo. Projektujemy ten budynek na działce 20 m przy założeniu, że powierzchnia zabudowy tego budynku przedszkola dla 125 dzieci budynek ma ponad 800 m<sup>2</sup>. Jest to blisko połowy działki. Do tego dochodzi znikome miejsca 8 parkingowe, chodniki, dojazdy i ze względu na warunki terenowe byliśmy wstanie zaprojektować wstępnie, które jeszcze będą musiały być uregulowane ze strony Gminy 8 miejsc parkingowych przy granicy działki i z 2 miejsca parkingowe na terenie posesji dla osób niepełnosprawnych. Tylko 8 miejsc parkingowych przy 125 dzieciaczkach to jest naprawdę nie wiele. Tam niestety nic więcej nie da się zrobić. To jest naprawdę max, co można było z tej działki wycisnąć. Projekt to totalny minimum, które jest wymagane przepisami i nic więcej. Miejsca na plac zabaw na tej działce nie ma, Rozmowy były takie, że plac zabaw będzie zrealizowany w drugim etapie na działce Agencji Rolnej. Bardzo fajna działka, ale nie wiadomo czy będzie do pozyskania. Z przeszkód dotyczących tej działki, że linia średniego napięcia, na którą jest już opracowana dokumentacja ( zniesienie kolizji) oraz dwie rzeczy zniesienie niskiego napięcia, 1 latarnię i słup. Odnośnie drzew (świerki) muszą być usunięte.. Działkę trzeba wyczesać do 0. To, co zauważyliśmy to ogrodzenie, które nie nadaje się do modernizacji. Nawet nie braliśmy tego ogrodzenia pod uwagę. Dodatkowe koszty nowego ogrodzenia. Jeżeli chodzi o zagospodarowanie terenu budynek parterowy udało się zmieścić Była jeszcze opcja budynku piętrowego ( parter i poddasze użytkowe). Jest taka możliwość, ale będzie to bardziej kosztowne, ale patrząc na rysunek. Myślicie państwo, że jak postawimy budynek piętrowy to połowa budynku nam odpadnie, niestety nie. Jak odpadnie 1/3 z powierzchni zabudowy to będzie maksymalnie, co da się zrobić? Przedszkola charakteryzują się tymi przepisami, że wysokość pomieszczeń muszą mieć minimum 3 m. do góry i jeszcze docelowo zadaszyć dach, który będzie miał 35 stopni o. Więc ta propozycja budowy przedszkola piętrowego upadła już od samego początku raz ze względu na działkę a druga sprawa to przez środki, jakimi państwo dysponujecie. Zdrowo rozsądkowe podejście z obu stron po prostu o ile są możliwości najlepiej skorzystać z tego.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - z doświadczenia –przedszkole na 125 dzieci parking 8 aut i nagle zjeżdżają się rodzice. Jak wygląda eksploatacja takiego przedszkola w takim miejscu i na takiej działce?

**Przemysław Baszak - architekt** – z doświadczenia powiem, że mam dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym i mamy podobne przedszkole i duża ulica, która ma 300 m i po prawej i lewej stronie są parkingi i nie ma szans żeby tam wjechać. Kto pierwszy ten lepszy, taka jest rzeczywistość? O ile warunki zabudowy państwo wydajecie nie będzie ograniczenia miejsc parkingowych na dziecko, powstaje pytanie tylko - czy to ma przejść czy ma to służyć. Bo to jest zasadnicze pytanie, które trzeba sobie zadać. Jeżeli są takie możliwości a nie inne i państwo nie możecie przeskoczyć tytułu nie posiadania innej działki, to nie jest najgorsze rozwiązanie, ale niestety zdecydowanie nie będzie to rozwiązanie optymalne. Jeżeli można coś zrobić więcej polecamy zrobić więcej. Nam również zależy na tym żeby było fajnie i ludzie byli zadowoleni, bo sami mamy dzieci i rozumiemy ten problem i staramy się podpowiadać ile się da. Jest już późno, ale jeszcze nie za późno żeby jakieś zmiany korekty czynić. Niestety faza projektowa jest mocno zaawansowana pod kątem zagospodarowania tej działki wszystkich procedur, projektów itd., Jeżeli waszym celem jest wskazanie dobrej lokalizacji i lepsze warunki terenowe dla dzieciaków to myślę, że warto. **Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - patrząc na ta działkę, która proponujemy zamiennie to z Pana punktu widzenia wygląda.

**Przemysław Baszak - architekt** – działki, które przekazywane są pod budowę przedszkoli to około 1 ha. a minimum to 0, 5 ha. Ta działka jest duża, ale nie zmienia to faktu, że na takiej działce jak ta, sposób jej zagospodarowania też będzie za sobą nieść koszty. Tam będzie trzeba wyrównać teren ewentualne dosypania, ukształtować skarpy, zrobić ogrodzenie. Większa

działka możliwość rozwoju. Działka, która dostałam do analizy ma troszeczkę zróżnicowane ukształtowanie terenu, czyli są różne wysokości terenu. Takie rzeczy też się da zrobić. Problemem może być ten las, który istnieje w ewidencji gruntów ze względu, że są przepisowo granice lasu do ścian budynków. Myślę, że nie będzie problemów usadzić taki budynek na tej działce.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** – ja odnośnie do informacji, że my wydajemy decyzje o warunkach zabudowy. Po rozmowie z urbanistą, któremu przesałam wniosek o decyzję to urbanista jest takiego zdania, że on wcale nie musi pisać poza tym nie ma takiego przepisu któryby nakazywał liczenia miejsc postojowych względem ilości dzieci. On może wpisać w decyzję np. zapisać, że dla każdego dwu zatrudnionych osób - jedno miejsce, ale wcale nie musi tego wskazywać. Nie jest to konieczność żeby to było wpisane w decyzje o lokalizacji celów publicznych.

**Przemysław Baszak - architekt** – jest zgodne z przepisami, niekoniecznie to będzie super sprawne w użytkowaniu i funkcjonowaniu. Jest to minimum, które musimy spełnić. Te minimum na pewno spełnimy.

**Radny Dariusz, Podkański** – jaki koszt wybudowania tego budynku, którego mamy przed sobą projekt.

**Przemysław Baszak - rynek** budowlany dzisiaj jest tak trudny i nie przewidywalny, że naprawdę trudno ocenić. Bardzo dużo zależy od poziomu uposażenia i jakości zastosowanych materiałów. Myśmy zrobili wszystko żeby ten budynek był w prostej konstrukcji, funkcjonalny to przy takiej powierzchni budynku w tej chwili zaproponowanej może to być koszt od 2, 5 mln w górę.

**Radny Dariusz Podkański** – a czy na tą drugą działkę można przenieść ten projekt budynku.

**Przemysław Baszak - to** nie do końca jest tak. Jak najbardziej główne układy funkcjonalne, jeżeli mamy je stworzone i taka lokalizacja będzie nam pasowała ( naświetlenie i mnóstwa innych przepisów) teoretycznie tak? Natomiast może być wejście, wjazd z innej strony. Tam mamy jeszcze lasy, więc nie do końca jest tak. Na pewno jest to związane z nowymi przyłączami nowymi dojazdami drogami utwardzonymi i całą infrastrukturą zewnętrzną itd. Część dokumentacji na tym etapie jest już zrobiona jest sporo zaawansowana w terenie będzie można wykorzystać. Nie będzie to jeden do jednego – niestety.( dużo przepisów, które jednocześnie musi być spełnione).

**Mieszkaniec Janowic Wielkich Pan Günter - ja** cierpliwie czekam, że te przedszkole kiedyś powstanie. Wybudowałem sobie w Janowicach Wielkich taki mały domek i mam marzenie z tym związane. Mam wnuczka 13 lat i chciałbym, aby ten dom przejął wnuczek. Jak będzie zakładał rodzinę i pomyśli o Janowicach to na pewno zapyta czy jest przedszkole czy jest szkoła? Nowe przedszkole podniesie wartość miejscowości. Chciałbym, aby to przedszkole było bardzo funkcjonalne i powstało jak najszybciej. To nowo zaplanowane miejsce jest bardzo atrakcyjne.

Radna Anna Skotarek – przedszkole na 125 dzieci a jak będzie więcej.

**Przemysław Baszak - docelowo** w tym budynku miało być 5 sal dla 5 grup i dodatkowo jedna sala, która miała być większa sala spotkań. Rozwiązanie jest takie pod kątem ekonomicznym, że dwie z sal są sztucznie przedzieloną przesuwana ścianką meblową, która dla potrzeb większego zgromadzenia w jednym miejscu dzieci jest po odsłanianiu i tworzy się większa sala. Jeżeli państwo sądzicie, że tych dzieci będzie więcej to dobrze byłoby mieć pomieszczenie rezerwowe. Ja nie jestem jeszcze na tyle mocno zapoznany z nowym terenem, jeżeli on jest brany pod uwagę. Jest szereg warunków i przepisów, które musimy sprawdzić czy tam nie będzie żadnego problemu. Priorytetem waszym jest, aby ten budynek tam stał i jeżeli będzie takie podejście to nie ma praktycznie przeszkód. Jest to tylko kwestia finansowania. Jeśli chodzi o termin to najczęściej taka dokumentacja z zaprojektowaniem nowego budynku min. przedszkole takim racjonalnym terminem jest pół roku. Jeżeli państwu nie zależy żeby to w

tym roku robić to fajnie byłoby gdyby tego czasu była odpowiednia ilość.( konsultacje przedstawienie jak to wygląda, zmiany koncepcji itd.)

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz, - ja** mówię tutaj o zmianie projektu to trzeba mieć świadomość, że projekt na usunięcie kolizji to ( wrzesień) My i tak z budową w tym roku nie ruszylibyśmy i nie ma takiej opcji najmniejszej. Kolejna rzecz to ten projekt jest zlokalizowany wzdłuż Al. Wojska Polskiego, który jest pomnikiem przyrody. Jeżeli chodzi o tą działkę to pytanie czy poczekać, bo my w tej kwestii i tak szybciej tego nie zrobimy. To, co będzie się działo w kwestii proceduralnej żeby tą działkę przejąć, a to, kiedy zaczęlibyśmy tą budowę na tej działce, na którą jest teraz projekt. Pytanie czy to nie zacznie się w tym samym momencie.

**Przemysław Baszak** =- **teoretycznie** te dwa zadania można połączyć na zasadzie, że wchodzi jeden wykonawca i buduje obiekt i pierwszym z części tej realizacji jest przedstawienie kolizji. Zawsze jest prościej jak mamy wyczesany, prosty teren.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz, -** my dzisiaj po to dzisiaj jesteśmy, że kolizja, kolizją jest to rzecz, która nas bardzo wstrzymuje ( koszty – czas). O kolizji rozmawiamy od 2013 roku i do tej pory nic się nie wydarzyło.( kolizja jak jest tak jest). Ograniczenie terenowe kwestia parkingów kwestia placu zabaw dla dzieci. Ja bym nie chciał być spostrzegany na ulicy i powiedział, że od ciebie zależało jak to przedszkole będzie wyglądało i zrobiłeś na szybko i podniosłeś rękę za tym żeby było szybko, ale byle jak i teraz mamy barak po środku alei. Tego nie ukrywam i mówię o tym głośno. Dla mnie zmiana tej koncepcji gdzie Pan mówił, że nie jest jeszcze za późno, ale owszem koszty z tym związane będą. Zdecydowanie wolałbym się zastanowić na tym czy naprawdę tego nie przenieść. Jeżeli my podejmiemy decyzje o przeniesieniu tej inwestycji z tej działki na tą drugą ma, jako rada dogadamy to z Wójtem. Tak naprawdę to od nas zależy przecież gdzie to przedszkole powstanie, bo my będziemy za tym rękę podnosić. To jest kwestia pozyskania działki, która będzie trwała a kwestia inna jest usuwanie tej kolizji a przygotowanie terenu pod budowę tamtej i nie uważam, że jakoś specjalnie opóźniło nam budowę tego przedszkola. Każdy zdrowo rozsądkowo myślący wie, że tego przedszkola nie wybudujemy w tym roku. To jest normalne, bo za dużo póki, co to mamy kupę długo do spłacenia choćby w „Wodniku” żeby dostać kredyt, jaki kolwiek. Więc kwestia tego jak my się do tej budowy przygotowujemy to jest zadanie naprawdę tej rady i końca tej rady jak my się przygotowujemy do budowy tego przedszkola i na jaką prostą my poprowadzimy. Jak to będzie w przyszłości, bo nie ma, co ukrywać w przyszłym roku będzie już inna rada? Ważne jest to żeby decyzja konkretna zapadła i żeby się już zadziało. Dobrze byłoby żeby każdy z nas miał świadomość, że zrobił to, co mógł zrobić w tej kwestii a nie przeszedł obok tego.

**Przemysław Baszak - odnośnie** terminu powiem, że od momentu wydania pozwolenia na budowę decyzja trwa 3 lata. W tym okresie 3 letnim musicie państwo rozpocząć inwestycję. W tym czasie musi być dokumentacja projektowa musi być zaktualizowana.

**Radny Piotr Gołębski-** podzielam zdanie Pana Przewodniczącego i nie możemy się zgodzić na budowę przedszkola, za które będą nas wszyscy rozliczać, że zgodziliśmy się wybudować. Możliwość na innej działce jest trochę powiększenia tego przedszkola żeby one było perspektywiczne. Liczymy się z tym, że Janowice też by się chciały rozrosnąć i trochę ludzi do nas spływa i biorąc pod uwagę jakby wszyscy mieszkańcy zaczęli puszczać dzieci do przedszkola to trzeba się z tym liczyć. O ile przedszkole stanie się atrakcyjne to nawet nasi obecni mieszkańcy będą puszczać te dzieci i trzeba przewidzieć troszkę większą ilość dzieci. Koszty, o których tu było wspomniane przyjdzie nam dołożyć za zmianę lokalizacji i przeprojektowania budynku nie są współmierne, bo to będzie liczone względem, jako cały projekt około 3 mln. zł. Takie rzeczy naprawdę będą niezauważalne będą, bo więcej będzie kosztować wyłożenie kostki pod przedszkolem niż te zmiany w projekcie czy nawet cały nowy projekt.



**Radny Dariusz Podkański** – cały czas od początku twierdziłem, że należy coś zrobić w tym kierunku. Kadencja mija a naprawdę nic się nie dzieje.

#### **Ad.4. Wyjazd w teren celem dokładnego zapoznania Radnych z alternatywnymi Rozwiązaniem**

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - wskazując drogę od Matejki powiedziała, że tą drogą niestety nie można, bo nie wyłame się na zakręcie ze studnią.

**Radny Radosław Czaja** – nie ma problemu tutaj patelniami jeździliśmy.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - samo wejście na tą działkę jest tutaj od strony Matejki. Działka wygląda jak wygląda ( zakrzewiona - samosiejki, zarośnięta)

**Radny Piotr Lesiński** – to jest duża działka aż do leśniczówki ul. 1 Maja

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** – przejęcie tej działki to nie są miesiące tylko daleka przyszłość. My robimy wszystko żeby ją przejąć, natomiast niewiadomo czy nam się po drodze przepisy nie zmienią. Nadleśnictwo może dokonać zamiany za zgodą Regionalnego Dyrektora. A jak nam się władze pozmienią jak nam się zmieni Pani Nadleśni cza jak się zmieni Regionalny Dyrektor i ustawa o lasach się zmieni. My nie jesteśmy w stanie przewidzieć do przodu. Wydaje mi się, że czynienie, jakichkolwiek nakładów w momencie, kiedy będziemy mieli akt notarialny a nie wcześniej.

**Radny Dariusz Podkański** – areal tej działki i mamy alternatywy nasze.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy**, - 2, 20h, z czego lasu jest 40ar. Pastwiska tego środka jest 1, 33h. W tej części dolnej od strony 1 Maja tutaj są dzierżawy i w porozumieniu też mamy wpisane, że musimy przejąć to dzierżawami.

**Przemysław Baszak – architekt** – tutaj trzeba się spodziewać, że dla tej działki będzie musiał być dostęp dla straży pożarnej. Patrząc to są za wąskie drogi. Więc po granicy powiedzmy od strony ul. 1 Maja – droga dojazdowa. Powiedzmy 5-10 m miejsca to będzie w projekcie zagospodarowania terenu. To będzie w naszej gestii. My musimy mieć możliwość dysponowania tym obszarem. Jeżeli państwo będzie dysponować i macie postawy do tego to zanim rozpoczniecie temat dzierżaw ( są dzierżawy długo okresowe)

**Radny Radosław Czaja** – jak tą działkę odleśić. **Odp. P. Gołębski** -- klasyfikator gruntów zmienia klasyfikacje gruntów bierze rzeczoznawcę od gruntów, który pisze kolaborant swój, że przekształca, że to nie jest las tylko pastwisko czy użytkiem. Tutaj grube drzewa pozostają.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy**, - ja też pokazywałam tą działkę urbaniscie, który nam robi warunki, decyzje. Powiedział mi, że na pierwszy rzut widzi dojazd od 1 Maja. Jest lepszy wjazd dla autobusu lepszy dojazd dla służb.

**Radna Anna Skotarek** – wskazując na mapie wodociągi, od brzegu kanalizacja.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy**, - **Pan Tadeusz** powiedział, że nie wyda zapewnień na tą kanalizację, bo tutaj są nie takie spadki i nie ma możliwości.

**Radny Piotr Gołębski** - tutaj jest 388 wysokość a tutaj jest kanaliza a tutaj jest wysokość gruntu na chwilę obecną. **Odp. E. Parzygnat** – ja miałam taką informację od pracownika, że tutaj tylko szambo albo oczyszczalnia.

**Radny Piotr Gołębski** – jest możliwość z przepompownią.

**Przemysław Baszak – architekt** – szamba bez odpływowe szczelne zamknięte. Wszystko żeby to stworzyć to jest właśnie to trzeba miesiąc myśleć wizję i przewracać. To nie jest takie proste. Tam są szopy, które są w dzierżawach.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy**, - tam są dzierżawy P. Rzeczyckiego i p. Filiczkowskiego długo terminowe.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - oczywiście nie trzeba nam tego całego terenu i jest to kwestia dogadania się. Trzeba sprawdzić

**Przemysław Baszak – architekt**, – jeżeli budynek postawimy w środku tej działki to ta

działka w dużej mierze będzie musiała być zagospodarowana. Sama droga dojazdowa będzie dużo kosztowała. Jeżeli dojazd będzie z tej strony ( od ul. Matejki) to ten budynek będzie zlokalizowany tak, że zostawić ten teren nieurządzony na plac zabaw i wtedy nam lasy nie szkodzą.

**Radny Piotr Gołębski** – na dzień dzisiejszy wstrzymać wnioski

**Przemysław Baszak** – architekt – **poskładane** były kilka dni temu.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy, - wniosek** o decyzję lokalizację celu publicznego na razie zobaczył tylko urbanista jeszcze nie wszczynałam postępowania i wysyłałam zawiadomień do stron. Miał się wstrzymać do dzisiejszej sesji.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - ja będę chciał przeprowadzić głosowanie żeby było jasne, kto jest za tym żeby wstrzymać prace tam i skupić się tylko na tej działce. Niech będzie jasna decyzja rady, że wstrzymujemy tamto a działamy pod katem tego. Naprawdę nie będzie, po co brnąć w to. Będziemy podejmować działania żeby jak najszybciej pozyskać, bo to jest ważna kwestia.

**Radny Dariusz Podkański** – tamta działka nam odpada przez tą kolizję i ilość terenu

**Radna Anna Skotarek** - trzeba zobaczyć na jak długo podpisana jest ta dzierżawa.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy, - mam** te umowy one są załącznikiem do porozumienia. Natomiast nie wiem nie będę wypowiadać się za Wójta, ale jakby to wyglądało, że przejmujemy działkę gdzie ludzie przez 30 lat dzierżawią i my nagle ja przejmujemy i od razu im wypowiemy. Uważam, że jest to bardziej kwestia dogadania się.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - nie wiem czy Pan Rzeczycki jeszcze coś tutaj wykonuje.

**Przemysław Baszak** – architekt opuścił posiedzenie komisji.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy, - wczoraj** dzwonił do mnie człowiek, który przedstawił się tym nazwiskiem. Chciałby dalej ten ogródek mieć. Chodzą koło tego i pilnują. Pan Filiczkowski w zeszłym roku wnioskował do nas o kupno tego kawałka, który on dzierżawi. Póki, co nie mam żadnej informacji z nadleśnictwa na ten temat. Jeżeli będziemy przejmować to z nimi.

**Radny Piotr Lesiński** – pan Rzeczycki nie ma ogródka tylko dwie szopy gdzie robi siatkę ogrodzeniową. Natomiast z boku jest ogródek Pana Filiczkowskiego.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - **to** jest kwestia dogadania się z ludźmi.

**Radny Piotr Gołębski**, - stan tych budynków jest tragiczny

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy, - architekt** się nie odniósł ile mniej więcej będzie to kosztowało.

## **Ad.5. Powrót do Sali OSP - dyskusji**

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - **wskazał** miejsce na usytuowanie drogi od strony ul 1 Maja zaznaczając w tym, że obok tego jest teren podmokły ( nieczynny staw), którego nie ma tutaj na mapie. Z tego stawu zawsze przelewa się woda w czasie ulewnych dreszczów. To będzie trzeba uregulować. Ciężko będzie wjazd na ta działkę zrobić od strony 1 Maja – Zielonej Doliny.

**Radny Piotr Gołębski** – na wysokościowce staw jest i zaznaczony jest, jako, „w” – czyli wody.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – nie wpadajmy w paranoje, teren pod przedszkole będzie ogrodzony. Z terenu przedszkola będziemy robić tylko dojsście do Zielonej Doliny.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy - około** 100 m od drogi trzeba byłoby ewentualnie projektować ten wjazd, o którym mówił jeden i drugi architekt.

**Radny Piotr Gołębski** – ta droga jest szeroka

**Radny Jan Popławski** – tańszym kosztem będzie te drogę poszerzyć od strony ulicy Matejki

**Radny Stanisław Tatarzyn** – zrobić ruch jednokierunkowy tak jak na ulicy Demokratów.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - co myślicie o tej studni, co jest na zakręcie pod kontekstem dojazdu autobusu.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - jeżeli przejeżdżają 30 tonowe patelnie i to nie przeszkadza a dodatkowo powiem, że ta studnia jest nieużywana i można ją zlikwidować i zrobić szerszy przejazd. To nie jest problem.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, - **koszt** zrobienia dojazdu od strony 1 Maja uważam, że będzie bardzo wysoki. Moim zdaniem było by lepsze poszerzyć drogę od strony Matejki i wtedy tam parking zrobić i spokojnie od tamtej strony wjeżdżać na działkę. Tym bardziej, że jakbyśmy zrobili wjazd od tamtej strony to byłby tylko dojazd do przedszkola. Jest łatwiej wszystko do ogarnięcia niż tutaj wykrawać z tej strony od 1 Maja. W tym miejscu będzie duża przeszkoda.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - **jeden** i długi architekt mówił, że dojazd ma być od 1 Maja ze względu na ppoż.

**Radny Stanisław Tatarzyn**, – kto to udźwignie, w jakim czasie finansowo

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor, ds. gospodarki mieniem gminy** - **na** chwilę obecna to geodeta stoi w miejscu.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz**, – **jeżeli** mi nie pokarzemy inwencji, że chcemy to ten człowiek w Nadleśnictwie ma na tyle roboty innej, że po prostu zajmuje się sprawami, w których ma większe ciśnienie. Jak rozmawiałem z Panem Sławkiem to powiedział, że jest jeden człowiek, który zajmuje się wszystkimi zamianami w biurze? A zamian w różnych gminach robią od groma, więc trzeba się dopominać o swoje.

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - **ja** wczoraj się dodzwoniłam do Pani Wandy, która prowadzi sprawę od samego początku i odpowiedziała mi, że rozmawiała z geodetą i on nie zgłasza żadnych przeszkód. Czekamy, bo jest to normalne, że tyle to trwa. Rozmawiała też dzisiaj z Panem, Radzkim i powiedziano mi, że nie widzi z tej strony dojazdu (Matejki) tylko od strony ( 1 Maja).

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – tak tyle że żaden z nich nie widział terenu a koszt zrobienia dojazdu od (1 Maja) jest teren podmokły i uważam, że lepiej poszerzyć tamta drogę. Tym bardziej, że na mapie ten pas drogowy można troszkę poszerzyć i jest miejsce i wtedy bez problemu jest dojazd. Na mapie trochę inaczej to wygląda niż w rzeczywistości, bo to tak głęboko się wcina

**Emilia Parzygnat** – **podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - co z czasem czy jesteśmy w stanie czekać rok – dwa.

**Radny Piotr Gołębski** – nie ma szans na finansowanie i w przyszłym roku też marne szanse. Tym bardziej, że teraz 150 tys. zł za śmieci więcej.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** - przeprowadził głosowanie terenowe.

Kto z obecnych tutaj radnych jest za tym, aby porzucić niestety projekt przedszkola na? działce przy Al. Wojska Polskiego i zacząć prace na działce, która zaproponowaliśmy dziś podczas dzisiejszych obrad bardzo proszę o podniesienie ręki do góry?

W czasie głosowania na obrad było obecnych **10** radnych W wyniku przeprowadzonego głosowania jawnego

**„za” – 9 głosów**

„przeciwnych”- nie stwierdzono

„wstrzymujących” – 1 głos ( radny Stanisław Tatarzyn)

Nie obecni radni ( R. Czaja, R. Łącki)

W każdym bądź razie Rada Gminy Janowice Wielkie taką sugestią zdecydowaną przekazuje na

ręce obecnych tutaj pracowników Pana Wójta i proszę o przekazanie tej decyzji. Projektant prosił o przekazanie i dać mu oficjalne znaki, żeby tamte prace przerwać a zaczynamy działać jednak tutaj. Najważniejsza jest decyzja i ja ze swojej strony bardzo dziękuję.

**Radna Anna Skotarek** – będziemy informowani czy będą dalej sesji odnośnie projektowania przedszkola.

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – ja mam nadzieję, że cały czas będziemy mieli na to wpływ. Myślę, że będziemy pilnować tematu i zobaczymy, co dalej wyjdzie.

**Radny Piotr Gołębski** – procedura cała zamiany gruntu jest w toku. My już możemy podjąć uchwałę, która zezwoli Wójtowi po dokonaniu wyceny działek wskazać te nr, z których podział my zrobimy. Jest taki stosowny projekt uchwały i mogę przygotować i na kolejnej sesji podjąć. Możemy zgłosić, jako projekt komisji i Wójt będzie miał od nas, jako ostatnią zgodę na to żeby to przeprowadzić do końca. Zrobić tak żeby to było podzielone do końca i żeby się nie okazało, że będziemy czekać miesiąc na sesję, bo nie będzie innych tematów.

Ja przed kolejną sesją na KB przedstawię taki projekt uchwały. Ustalimy nr działek **Odp. E. Parzygnat** - o ile będą wszystkie, o których już wiemy.

**Radny Piotr Gołębski** – bardzo bym Cię prosił o zaczęcie procedury.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - można to zrobić w inny sposób. Może udałoby się w po uzgodnieniu z Mecenasem po prostu opisowo to napisać. Działki, które będą podlegały zamianie zgodnie z porozumieniem nr ( w porozumieniu też nie mamy wpisanych konkretnych nr działek, bo nie wiemy ile nam ich będzie brakowało i jakie to są)

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – jest już zobowiązanie do działania w tym kierunku

**Radny Dariusz Podkański** – jak dobrze zrozumiałem Pana architekta to na tej działce można powiększyć o to jedno pomieszczenie ( dużą salę)

**Przewodniczący Rady Gminy Paweł Pawłowicz** – można, bo tutaj jest miejsce. Tam na tamtej działce nie było miejsca.

**Radny Piotr Gołębski** – ja bym za tym żeby ten projekt zawierał dodatkową salę na ( 150 dzieci)

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - to jest kwestia pomysłu również z naszej strony chociażby wygospodarowania, chociaż z poddasza, które tak naprawdę pozostaje puste.

(pokój dyrektora, pokój dla obsługi itd.) i tym sposobem uzyskać dodatkowe pomieszczenia na dole. To jest kwestia do omówienia i wskazania koncepcji. W sensie dachu ( 4, 5 m do okapu a 9 m do kalenicy to jest drugi tyle). Tyle wskazali we wniosku o ustalenia z tej koncepcji dotychczasowej.

**Radny Piotr Gołębski** – na KB lub sesji zrobić szkic ( pomieszczeń) każdy to zobaczył i swoje propozycje przedstawił i będzie to po scaleniu do przedyskutowania.

**Radny Jan Popławski**- architekt wszystko zrobi tylko będzie trzeba dodać kasy. Trzeba rozważyć czy przedłużyć o te duże sale czy robić poddasze użytkowe.

**Radny Piotr Gołębski** - to zależy, jakie są wymogi ppoż. Wymogi komunikacyjne.

**Emilia Parzygnat – podinspektor ds. gospodarki mieniem gminy** - tamta działka na dzień dzisiejszy jest z decyzją i pozwoleniem na budowę usunięcia tej kolizji i ten fakt podnosi jej wartość. Ta procedura jest przeprowadzona wziął jest to zapłacone. Wziął za to pieniądze architekt wziął za to pieniądze urbanista. Sprzedając tą działkę to już z tym pozwoleniem.

Działki na Wojska Polskiego na dole jak stały tak stoją nikt ich nie chce kupić. Nie mam żadnych zgłoszeń. Były przetargi jeden drugi za chwilę będzie trzeci ( te zadrzewione)

Wyceniony jest też drzewostan i wzrasta wartość, ale nie można z tym nic zrobić. Częściowo jest w użytku lasu.

**Radny Piotr Lesiński** - to jest równy teren. Zrobić parking na weekendy na samochody

turystom jak idą na Bolczów a z drugiej strony ławeczki dla turystów, który stanął żeby zjeść. Przydałoby się, bo tak samochody stoją na ( Wojska Polskiego, Zamkowej, plac Dino ogólnie wszędzie)

Protokołowała  
Bogusława Nestorowicz  
Insp. ds. Rady Gminy  
i działalności gospodarczej

Przewodniczył  
Przewodniczący Rady Gminy

**Paweł Pawłowicz**

Szczegółowy przebieg sesji został zapisany na urządzeniu rejestrującym dźwięk i udostępniany jest w Biurze Rady Gminy w Janowicach Wielkich pok. nr 3. Jednocześnie informuję, że niektóre fragmenty sesji nie zostały zaprotokołowane w formie papierowej gdyż z przyczyn technicznych nie są możliwe do odsłuchania.